

KS. BENEDICT HUGHES CMRI

**NEOMALTUZJANIE:  
FORSOWANIE MITU  
PRZELUDNIENIA**



KRAKÓW 2021

[www.ultramontes.pl](http://www.ultramontes.pl)



## **Neomaltuzjanie: Forsowanie mitu przeludnienia <sup>(1)</sup>**

Ks. BENEDICT HUGHES CMRI

Redaktor "The Reign of Mary"

---

Małe miasteczko Elberton w stanie Georgia nie jest znane większości Amerykanów – nawet wielu mieszkańcom tego stanu. Z populacją mniejszą niż 5000 mieszkańców byłoby prawie nieznane, gdyby nie to, że Elberton jest "światową stolicą granitu". W okolicy znajduje się co najmniej 45 kamieniołomów granitu, w których powstaje więcej granitowych pomników niż w jakimkolwiek innym miejscu na świecie.

Być może właśnie dlatego w 1979 roku w biurze Elberton Granite Finishing Company pojawił się dobrze ubrany mężczyzna. Podając się za przedstawiciela "małej grupy lojalnych Amerykanów" i używając pseudonimu R. C. Christian, mężczyzna poprosił o wycenę budowy granitowego pomnika, który chciał postawić w pobliżu. Pomnik miał funkcjonować jako "kompas, kalendarz i zegar" i miał być w stanie wytrzymać "katastrofalne wydarzenia".

Kiedy Joe Fendley z Elberton Granite przyjrzał się projektowi, próbował odprawić klienta podając niebotyczną wycenę, kilkakrotnie wyższą niż jakikolwiek projekt, którego firma wcześniej się podjęła. Ku swojemu zaskoczeniu, R. C. Christian zaakceptował ofertę.



Kamienie *Georgia Guidestones* przedstawiają dziesięć humanitarnych wytycznych wyrażonych w ośmiu współczesnych językach. Starannie obmyślane, stawiają one rozum na szczycie ludzkich spraw.

### **Czym są "Georgia Guidestones" (kamienie przewodnie z Georgii)?**

Podczas uzgadniania płatności z firmą kamieniarską, pan Christian ujawnił, że reprezentuje grupę, która od 20 lat planowała budowę pomnika, składającego się z "kamieni przewodnich" i że członkowie tej grupy chcą pozostać anonimowi. Na miejscowej farmie zakupił on 5-akrowy teren pod budowę pomnika, a następnie dostarczył firmie makietę pomnika i dziesięć stron danych technicznych. Wkrótce rozpoczęto prace i pomnik miał zostać odsłonięty 22 marca 1980 roku.

Monument składa się z 5 dużych płyt granitowych spoczywających na granitowych podstawach i zwieńczonych kamieniem szczytowym. Centralna płyta otoczona jest czterema innymi, a cały pomnik ma około 19 stóp wysokości i waży 237746 funtów. Na granitowych kamieniach wyryte jest dziesięć "wytycznych" napisanych w ośmiu współczesnych językach.

Na szczycie pomnika znajduje się również krótsza wiadomość napisana w czterech językach starożytnych.

Kamienie są "astronomicznie zorientowane". Cztery zewnętrzne kamienie są tak zorientowane, że wyznaczają granice 18,6-letniego cyklu deklinacji księżyca. Środkowa kolumna ma wywiercony pod kątem otwór, przez który widać Gwiazdę Polarną, a także wyryte w niej szczeliny ustawione zgodnie z przesileniami i równonocami Słońca. Wreszcie, mały otwór w kamieniu szczytowym pozwala przechodzić przez niego promieniom słonecznym w południe każdego dnia, rzucając wiązkę światła na kamień centralny wskazujący dzień roku. (W budowie kamieni przewodnich możemy rozpoznać cechy religii pogańskich minionych wieków. Różne religie pogańskie fascynowały się położeniem słońca i budowały pomniki odzwierciedlające wyznawany przez nich kult słońca). Na tabliczce informacyjnej ustawionej obok wielkich kamieni można przeczytać: "Niech będą to wskazania prowadzące do Wieku Rozumu" jak również, że pomnik został ufundowany przez "małą grupę Amerykanów, którzy wyczekują Wieku Rozumu".

Jednakże tym, co nas szczególnie interesuje jest wyryte na granitowym pomniku przesłanie. Jest to napisany w ośmiu językach zbiór dziesięciu wskazówek lub zasad przeznaczonych dla ludzkości. Liczba ta wydaje się być próbą naśladowania Dziesięciu Przykazań przekazanych Mojżeszowi, również wyrytych w kamieniu. Oto dziesięć "wytycznych" z Georgia Guidestones:

1. Utrzymać ludzkość poniżej 500 000 000 w wieczystej równowadze z naturą.
2. Mądrze zarządzać rozrodnością – poprawiając jej kondycję i różnorodność.
3. Zjednoczyć ludzkość żywym, nowym językiem.
4. Rozsądnie zarządzać namiętnościami – wiarą – tradycją – i wszystkimi sprawami.
5. Chronić ludzi i narody uczciwymi prawami i sprawiedliwymi sądami.
6. Pozwolić wszystkim narodom rządzić się rozstrzygając spory zewnętrzne w sądzie światowym.
7. Unikać małoszkolnych praw i bezużytecznych urzędników.
8. Zrównoważyć prawa osobiste z obowiązkami społecznymi.
9. Nagradzać prawdę – piękno – miłość – szukając harmonii z nieskończonością.

10. Nie być rakiem na Ziemi – zostawić miejsce dla natury – zostawić miejsce dla natury.

Jak widać, przesłanie to dotyczy kontroli populacji, eugeniki, ekologii, naturalizmu, rządu światowego itd. Śmiało zapowiedzi w nim zawarte nieuchronnie ściągnęły na niego gniew Amerykanów przeciwnych jego ideom. Podczas odsłonięcia pomnika w 1980 roku protestancki pastor stwierdził, że jest przeznaczony dla "czcicieli słońca, kultu i oddawania czci diabłu". W 2008 roku kamienie zostały spryskane farbą poliuretanową i graffiti, w tym hasłami takimi jak "Śmierć nowemu porządkowi świata".

W przesłaniu utrwalonym na kamieniach przewodnich jest wiele rzeczy wartych skomentowania, ale tym, co ma szczególne znaczenie na potrzeby tego artykułu jest apel o ograniczenie liczby ludności świata do 500 milionów. W rzeczywistości okazuje się, że wiele światowych elit jest przekonanych o straszliwym przeludnieniu świata i konieczności zredukowania w jakiś sposób liczby ludności, bo w przeciwnym razie wyczerpiemy światowe zasoby naturalne i spowodujemy spustoszenie w środowisku. Ta wiara w przeludnienie jest ściśle powiązana z aktywnością na rzecz środków kontroli klimatu, które miałyby powstrzymać nawałę "zmian klimatycznych".



W 1798 r. protestancki uczony i duchowny Thomas Malthus napisał esej, w którym opowiadał się za zmniejszeniem liczby ludności.

## Kim był Tomasz Malthus?

Apel o zmniejszenie liczby ludności na świecie nie jest czymś nowym ze strony pomysłodawców kamieni przewodnich. W rzeczywistości takie myślenie istnieje już od ponad 200 lat, począwszy od Anglika Thomasa Roberta Malthusa.

Urodzony w 1766 roku Malthus był protestanckim duchownym i uczyńnym, który w 1798 roku napisał książkę zatytułowaną *An Essay on the Principle of Population (Prawo ludności)*. W pracy tej dowodził, że choć wzrost produkcji żywności w danym kraju poprawiłby dobrobyt jego obywateli, to doprowadziłoby to z kolei do wzrostu liczby ludności, co ostatecznie spowodowałoby niedobór żywności. Jego teza jest znana jako "pułapka maltuzjańska". W skrócie, opowiadał się on za zmniejszeniem populacji, aby zasoby nie skurczyły się zbyt. W swojej wizji społeczeństwa utopijnego Malthus pragnął ograniczenia wzrostu populacji: "Potencjał ludnościowy jest nieskończenie większy od potencjału ziemi umożliwiającego wytworzenie środków utrzymania dla człowieka".

Krótko mówiąc, Malthus twierdził, że wzrost liczby ludności prowadzi do ubóstwa, nędzy i głodu. Krytycy podkreślają jednak, że nie przewidział on korzyści płynących z rodzącej się rewolucji przemysłowej. Mechanizacja rolnictwa prowadziła do coraz większej produkcji żywności, która mogła wyżywić rosnącą populację. Bez względu na to, współcześni maltuzjanie nadal podtrzymują przekonanie, że rosnąca liczba ludności na świecie doprowadzi do katastrofy.

Dwudziesto- i dwudziestopierwszowiecznych neomaltuzjan jest legion. Paul Ehrlich był jednym z nich. W 1968 roku wydał książkę zatytułowaną *The Population Bomb (Bomba demograficzna)*, w której przepowiadał zagładę świata. Twierdził, że wzrost liczby ludności spowodowałby jedynie na całym świecie głód i pogorszenie stanu środowiska. Ubolewał nad ciągłym wzrostem liczby ludności. Prawda jest jednak taka, że prognozy Ehrlicha okazały się fałszywe – i to wszystkie! Nawet kraje (takie jak Chiny), które wprowadziły kontrolę liczby ludności, teraz zachęcają do jej wzrostu.

W swojej książce Ehrlich daje rady, co należy zrobić, aby powstrzymać wzrost populacji, w tym takie rzeczy jak dodawanie "doraźnych środków sterylizujących" do wody lub podstawowych produktów spożywczych. Zachęcał do opracowania "lepszych środków antykoncepcyjnych" oraz do stosowania aborcji, a także pragnął wprowadzenia nowych przepisów nakazujących prowadzenie w szkołach edukacji seksualnej.

Jeśli chodzi o jego neomaltuzjańskie przewidywania, że globalna klęska głodu jest tuż za rogiem, to Ehrlich całkowicie się pomylił. Wiele badań wskazuje na to, że choć głód nie został wyeliminowany ze świata, jego przyczyną jest zawsze niestabilność polityczna, a nie globalny niedobór żywności. Odpowiedzialni dziennikarze przyznali, że główną przyczyną niedożywienia i głodu jest polityczna korupcja, a nie przeludnienie. Sam Paul Ehrlich pozostał niewzruszony, odmawiając przyznania się do wielu swoich błędnych przewidywań i fałszywych założeń. Jak zauważył jeden z dziennikarzy, *The Population Bomb* jest "jedną z najbardziej spektakularnie absurdalnych książek, jakie kiedykolwiek opublikowano".

Jeśli chodzi o temat przeludnienia to istnieje wielu innych współczesnych ekstremistów. Jednym z nich jest Tracy Stone-Manning, aktualnie mianowana przez Joe Bidena na szefa Bureau of Land Management (Biura Gospodarki Gruntami). W chwili pisania tego artykułu jej nominacja nie została jeszcze zatwierdzona przez Senat i nadal może zostać odrzucona. To, że taka ekstremistka może być w ogóle nominowana i poważnie brana pod uwagę na tak ważne stanowisko jest jednak przerażającym wskaźnikiem tego, jak bardzo upadło nasze społeczeństwo.

Stone-Manning napisała w 1991 roku esej o tym, jak ochronić populację niedźwiedzi grizzly w USA. Ubolewa w nim, że ludzie "zaanektowali zbyt wiele przestrzeni" i twierdzi, że głównym problemem jest liczba ludzi: "Musi się rodzić mniej ludzkich konsumentów". Dodała: "Możemy się sprzeczać i wzajemnie na siebie narzekać w naszej bitwie o to, co ma teraz pomóc niedźwiedziowi, ale ostatecznie musimy... zacząć prowadzić wojnę z przeludnieniem". W przykładowych reklamach, które stworzyła na potrzeby swojej pracy magisterskiej, nazwała ludzkie dziecko "zagrożeniem dla środowiska".

W trakcie procesu nominacji spotkała się również z krytyką za powiązania z akcją "kłujących drzew" w lasach Idaho w 1989 roku. "Kłujące drzewa" to forma ekoterroryzmu, której rezultatem mogą być poważne poranienie bądź nawet śmierć pracujących drwali. Niektórzy senatorowie zwrócili również uwagę na to, że wielokrotnie odznaczyła się nieuczciwością. Jak ujął to jeden z senatorów: "Jeśli zostanie zatwierdzona, będzie odpowiedzialna za prawie 250 milionów akrów ziemi publicznej. Pasjonowanie się ochroną przyrody to jedna rzecz. Krycie ekoterrorystów i wykazywanie się nieuczciwością przez całe życie to zupełnie inna sprawa. Nie mogę głosować za zatwierdzeniem pani Stone-Manning" (senatorka Deb Fischer z Nebraski).



Ehrlich i Stone-Manning to tylko dwa przykłady neomaltuzjan. Są oni wszędzie pośród nas, szczególnie wśród światowych "elit". (Niedawno zmarły książę Anglii Filip powiedział w 1988 roku: "W przypadku mojej reinkarnacji chciałbym powrócić jako śmiertelny wirus, aby przyczynić się jakoś do rozwiązania problemu przeludnienia"). Zwróćmy jednak teraz uwagę na właściwą postawę, jaką powinniśmy mieć wobec wzrostu liczby ludności, przekazaną nam w Piśmie Świętym i w nauczaniu Kościoła.



### **Jaki jest Boży plan dla Jego stworzeń?**

Jak mówi nam Księga Rodzaju Wszechmogący Bóg stworzył Adama i Ewę na swój obraz i podobieństwo. "I błogosławił im Bóg, i rzekł: «Rośnijcie i mnożcie się i napełniajcie ziemię, a czyńcie ją sobie poddaną»" (Rodz. 1, 28).



Po potopie Bóg ponownie wydał to samo polecenie: "I pobłogosławił Bóg Noego i synów jego, i rzekł do nich: «Rośnijcie i mnożcie się, i napełniajcie ziemię»" (Rodz. 9, 1). Moglibyśmy zapytać, dlaczego Bóg tak bardzo pragnie powiększenia się rodzaju ludzkiego?

Odpowiedź tkwi w rzeczywistości Bożej dobroci i w przeznaczeniu człowieka. Bóg jest najwyższą dobrocią, a więc pragnie czynić dobro swoim stworzeniom. Obdarzył człowieka nieśmiertelną duszą. Spośród wszystkich stworzeń tylko ludzie i aniołowie są obdarzeni rozumem i wolną wolą. Bóg pragnie, abyśmy używali tych darów dla oddawania Mu czci i wysłużenia sobie zbawienia, abyśmy byli z Nim szczęśliwi przez całą wieczność. Jak to jasno ujmuje katechizm: "Bóg stworzył nas, aby okazać Swą dobroć i aby w niebie dzielić z nami Swą wieczną szczęśliwość".

Kościół katolicki zawsze nauczał, że podstawowym celem małżeństwa jest prokreacja dzieci. Sprowadzając dzieci na świat, rodzice współpracują z Bogiem, który bezpośrednio stwarza duszę każdego poczętego dziecka. Rodzice mają więc wzniosłą godność współdziałania z Bogiem w tym dziele stworzenia. Dlatego właśnie antykoncepcja jest tak haniebnym grzechem. Jest to próba korzystania z przywilejów małżeństwa bez ponoszenia odpowiedzialności. I jest to tak bardzo dzisiaj rozpowszechniony grzech ciężki.

W wyniku takiego grzesznego zapobiegania urodzeniom wiele krajów doświadcza niedoboru pracowników. Dwadzieścia lat temu Patrick J. Buchanan opublikował na ten temat proroczą książkę zatytułowaną *The Death of the West: How Dying Populations and Immigrant Invasions Imperil our Country and Civilization* (*Śmierć Zachodu. Jak wymierające populacje i inwazje imigrantów zagrażają naszemu krajowi i naszej cywilizacji*). Autor wskazuje w niej, że w wielu krajach zachodnich, zarówno w Europie, jak i w Ameryce współczynnik urodzeń są poniżej – a w niektórych przypadkach znacznie poniżej – współczynnika zastępowalności pokoleń. Innymi słowy, aby utrzymać populację, każda kobieta musiałaby urodzić średnio nieco ponad 2 dzieci. (Powodem, dla którego demografowie podają liczbę około 2,2 dziecka na kobietę jest uwzględnienie zgonów w dzieciństwie oraz osób, które nie zakładają rodziny, itp.). Jednak w wielu krajach wskaźnik urodzeń jest znacznie niższy od tego poziomu, co zmusza je do sprowadzania imigrantów, aby zapłacić miejsca pracy i zapewnić bazę podatkową dla utrzymania starzejącego się społeczeństwa.

Dlaczego tak wiele osób korzysta z "pigułki" lub innych środków antykoncepcyjnych? Powodem jest to, że te osoby w związku małżeńskim chcą cieszyć się sobą bez "obciążenia" obowiązkiem wychowywania dzieci. Według Buchanana, Niemcy wymyślili nawet skrót dla tych par, które chcą być wolne, aby podróżować i podejmować inne rodzaje rekreacyjnej aktywności bez ograniczania się wychowaniem dzieci. Mówią o nich DINK, co oznacza "Double Income, No Kids" (podwójny dochód, bez dzieci). Niestety, wielu z tych samolubnych rodziców później chce mieć dzieci, lecz nie może ich mieć. Całkiem możliwe, że umrą w domu spokojnej starości w samotności, bez rodziny, która mogłaby ich odwiedzić – to sprawiedliwa kara za ich samolubne odrzucenie Bożego planu.



### **Czy istnieje problem przeludnienia?**

Można by jednak zapytać: czy powinniśmy się martwić przeludnieniem? Przecież na świecie żyje siedem miliardów ludzi (14 razy więcej niż twórcy Georgian Guidestones uznają za pożądaną liczbę). Jeśli kiedykolwiek widzieliście wykres zmian populacji światowej w czasie, to zaobserwowaliście coś, co statystycy nazwaliby wykresem "kija hokejowego" ("*hockey-stick graph*"). Wzrost populacji na przestrzeni dziejów następował bardzo stopniowo, aż do około lat 30-tych XX wieku, kiedy to nagle zaczął rosnać w tempie wykładniczym. Dlaczego tak się dzieje? Jedną z przyczyn wzrostu populacji może być nowoczesna medycyna, a zwłaszcza odkrycie penicyliny w 1928 roku przez szkockiego naukowca Alexandra Fleminga. Przedtem wiele chorób, takich jak zapalenie płuc, było faktycznym wyrokiem śmierci. Wraz z pojawieniem się antybiotyków wiele chorób stało się łatwo uleczalnych.

Jednak ten wspaniały postęp w medycynie, zarówno w zakresie diagnostyki, jak i leczenia niepokoi tych, którzy uważają, że świat jest rażąco przeludniony. Są oni przekonani, że wyczerpiemy zasoby Ziemi, co doprowadzi do katastrofalnych skutków dla ludzkości. W odpowiedzi, Steven Mosher wskazuje w swojej znakomitej książce *Population Control – Real Costs, Illusory Benefits* (*Kontrola zaludnienia – rzeczywiste koszty, iluzoryczne korzyści*), że wszyscy dorastaliśmy na "trującej diecie propagandy przeludnienia". Krótko mówiąc, nie ma na świecie czegoś takiego jak "przeludnienie". To wszystko jest mitem. Świat nie jest, nigdy nie był ani nigdy nie będzie przeludniony.

Mosher wskazuje również w swojej książce, że ruch kontroli populacji "nigdy nie był naukowym, rozumnym czy kulturowym fenomenem, za jaki się podaje. Ruch ten został zapoczątkowany i wspomagany przez takie postacie jak Thomas Malthus, Margaret Sanger, John D. Rockefeller i Hugh Moore, którzy przewodzili kontrowersyjnemu ruchowi zdominowanemu przez kulturowy elitaryzm, rasową histerię i ignorancję". Mosher podaje szczegółową listę przypadków łamania praw człowieka, popełnianych w imię kontroli populacji. Na przykład, z powodu czasu i pieniędzy zmarnowanych na niepotrzebne (i często niechciane) środki antykoncepcyjne i urządzenia poronne w Afryce szaleje malaria. Często kraje rozwijające się mają tysiące klinik, w których nie ma nic poza środkami antykoncepcyjnymi, podczas gdy ludzie umierają na uleczalne choroby. Niestety, to właśnie organizacje takie jak ONZ, Clinton Foundation, itp. rozpowszechniają kłamstwo o przeludnieniu i w konsekwencji promują antykoncepcję i sterylizację.



Dzięki postępowi w rolnictwie i milionom akrów żyznej ziemi, głód na świecie nie jest prawdziwym problemem. Jest wystarczająco dużo żywności, aby wyżywić dziesięć miliardów ludzi; niedobory żywności są tworzone w sferze politycznej.

Ale jakie są prawdziwe fakty? Na Ziemi jest tyle miejsca, że gdyby podzielić go równo pomiędzy wszystkich ludzi, to każdy mężczyzna, kobieta i dziecko miałoby po 5 akrów ziemi. Obecnie świat produkuje wystarczająco dużo żywności, aby wyżywić 10 miliardów ludzi. Tak, na świecie nadal panuje głód, ale jak stwierdzono powyżej jest to spowodowane błędami politycznymi, a nie brakiem żywności i innych zasobów. Co więcej, nie ma powodu, aby sądzić, że ludzka pomysłowość nie będzie w stanie zapewnić utrzymania zwiększonej populacji, tak jak się to działo w przeszłości. Głosiciele zagłady mają tendencję do negocjowania lub ograniczania zdolności istot ludzkich do radzenia sobie z nowymi wyzwaniami i do znajdowania rozwiązań. Na przykład, niedobór słodkiej wody w niektórych miejscach może być łatwo rozwiązany dzięki większej ilości zapór, kanałów, rurociągów itp.

Wyobraź sobie, że nasi przodkowie mieliby samolubne i grzeszne podejście do kontroli urodzeń i zapobiegania im, które jest dzisiaj tak powszechne. (Wielu ludzi uważa, że rodziny nie powinny mieć więcej niż dwoje dzieci). Po pierwsze, nie pisałbym tego artykułu, a wy prawdopodobnie byście go nie czytali. Zakładając, że możesz być pierwszym lub drugim dzieckiem swoich rodziców, ale czy oni byli pierwszym lub drugim dzieckiem swoich rodziców? Jeśli nadal będziesz cofać się w czasie, będziesz musiał przyznać, że większość z nas nigdy by nie istniała, gdyby nasi przodkowie mieli takie samo podejście do wzrostu populacji, jakie jest tak powszechne dzisiaj.

Pomyśl o wszystkich wynalazcach, naukowcach, artystach, muzykach itd., którzy nie byli pierwszym lub drugim dzieckiem swoich rodziców. Tomasz Edison był siódmym dzieckiem. Aleksander Fleming, wspomniany powyżej, był trzecim dzieckiem w rodzinie. Wolfgang Amadeusz Mozart był najmłodszym z siedmiorga dzieci. Lista ta mogłaby się ciągnąć w nieskończoność. Ale gdyby dzisiejsi zwolennicy kontroli populacji w tamtych czasach postawili na swoim, ci ludzie – jak i wiele innych wspaniałych osób, które głęboko zmieniły świat – nigdy by nie zaistnieli.

A co ze świętymi? Św. Izaak Jogues był piątym z dziewięciorga dzieci. Św. Ludwik Maria Grignon de Montfort był jednym z 18 dzieci. A św. Katarzyna ze Sieny była 23-im z 25 dzieci zrodzonych przez jej rodziców! I tak dalej, lista ta mogłaby się ciągnąć i ciągnąć. Gdyby "eksperci od przeludnienia" naszych czasów postawili na swoim, ci święci nigdy by się nie urodzili. Nie dajcie się więc wciągnąć w zwodnicze argumenty szajki chcącej kontrolować populację.



Świat nie jest przeludniony. Jednakże, zdecydowana większość mieszkańców tej ziemi prowadzi niestety życie, które jest bardzo obraźliwe dla Boga Wszechmogącego. Módlmy się, aby ludzie ponownie zaczęli szanować wolę Bożą. Postępowanie zgodnie z Jego poleceniami doprowadzi do pokoju i dobrobytu, podczas gdy odrzucenie Bożych planów dla ludzkości może przynieść jedynie chaos i nieszczęście.

*Ks. Benedict Hughes CMRI*







Artykuł z czasopisma "The Reign of Mary", nr 181, Summer 2021 ( [www.cmri.org](http://www.cmri.org) ) (2)

Tłumaczył z języka angielskiego Mirosław Salawa

(Kolorowe ilustracje od red. *Ultra montes*)

### Przypisy:

(1) Tytuł oryginalny: *The Neo Malthusians: Pushing the Overpopulation Myth.*

(2) Por. 1) Ks. Benedict Hughes CMRI, a) [Sedewakantyzm: jedyny logiczny wniosek.](#) b) [Farsa Vaticanum II. Rzetelna ocena soboru po pięćdziesięciu latach.](#) c) [Nowa praktyka "dialogu". Duch apostołski zniszczony przez Vaticanum II.](#) d) [Pożegnalne słowa do swoich kapłanów. O spuściźnie Benedykta XVI.](#) e) [New Age, Nowa Religia.](#) f) [Konieczność modlitwy o nawrócenie zbłąkanych dusz.](#) g) [Karmić dusze nauką prawdy.](#) h) [Papież Pius XII – w pięćdziesiątą rocznicę śmierci.](#) i) ["...ale nas zbaw ode złego...". Czy modernistyczny kościół jest w stanie wyrzucić diabła?](#) j) [Franciszek-Bergoglio znowu atakuje! Pokaz dwulicowości Vaticanum II.](#) k) [Największa ozdoba katolickiego kapłaństwa.](#) l) [Cała i nieskalana. Musimy zachować integralność wiary katolickiej.](#) m) [Korzenie problemów: Vigano dotyka źródła posoborowych błędów.](#) n) [Kult Czternastu Świętych Wspomożycieli.](#) o) [Moralne bankructwo modernistycznego neokościoła.](#) p) [Religia islamu: zagrożenie dla zachodniej cywilizacji.](#) q) [Nieuniknione podziały na widoku publicznym. "Dobrzy funkcjonariusze" kontra "źli funkcjonariusze" w soborowym kościele.](#) r) [Okupowany przez modernistów Watykan kończy z tolerancją wobec prawdziwej Mszy. Refleksje nad tzw. motu proprio "Traditionis custodes".](#)

2) Ks. Dr Maciej Sieniatycki, a) [Apologetyka czyli dogmatyka fundamentalna.](#) b) [Zarys dogmatyki katolickiej.](#) c) [System modernistów.](#) d) [Modernistyczny Neokościół.](#) e) [Problem istnienia Boga.](#) f) [Dogmatyka katolicka. Podręcznik szkolny.](#) g) [Główne zasady etyki Kanta a etyka chrześcijańska.](#) h) [Etyka katolicka. Podręcznik szkolny.](#)

- 3) Ks. Dr Jan Szymeczko, [Etyka katolicka](#).
- 4) Ks. Franciszek Kwiatkowski SI, [Filozofia wieczysta w zarysie](#).
- 5) Ks. Wiktor Cathrein SI, a) [Katolicki pogląd na świat](#). b) [Socjalizm, badanie jego podstaw i możliwości](#).
- 16) Bp Konrad Martin, a) [O konieczności Chrztu świętego](#). b) [Dogmat Zmartwychwstania](#). c) [Katolicka nauka wiary](#). d) [Katolicka nauka obyczajów](#). e) [Wyznanie wiary \(professio fidei\)](#).
- 17) Ks. Włodzimierz Piątkiewicz SI, [Mistyczne Ciało Chrystusa a charakterystyki sakramentalne. Studium dogmatyczne](#).
- 18) Ks. Maciej Józef Scheeben, [Tajemnice chrześcijaństwa. Tajemnica Kościoła i jego sakramentów](#).
- 19) Ks. Jan Rosiak SI, a) [Chrystus mistyczny](#). b) [Idąc nauczajcie](#). c) [Wiara i "doświadczenie religijne"](#). d) [Tu es Petrus](#). e) ["Poza Kościołem nie ma zbawienia"](#).
- 20) Ks. Aleksander Lakszyński, [Masoneria i karbonaryzm wobec zdrowego rozumu i społeczeństwa podług własnych słów masonów, oraz w pracy niniejszej cytowanych a na jej końcu przytoczonych źródeł niewątpliwych](#).
- 11) Ks. Franciszek Antoni Staudenmaier, [Antychryst](#).
- 12) Dusza potępionej, [List z piekła. "Nie módl się za mnie – jestem potępiona!"](#).
- (Przypisy od red. **Ultra montes**).



---

The

# Reign of Mary

---



Features:  
The Neo-Malthusians: Over-Population Myth  
Is the Pope an Absolute Monarch?  
Vatican Ends Toleration of Mass  
Holy Water: Powerful Sacramental  
Early American Bishops: Part II

[www.CMRI.org](http://www.CMRI.org)

Summer 2021

( [HTM](#) )

© *Ultra montes* ([www.ultramontes.pl](http://www.ultramontes.pl))

Cracovia MMXXI, Kraków 2021